

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa Ż. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.
przeciwko I. P. i D. L.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 27 listopada 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 23 grudnia 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od I. P. i D. L. na rzecz Ż. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanych I. P. i D. L. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 23 grudnia 2019 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność

postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Należy podkreślić, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie objęte podstawami kasacyjnymi, powstałe na tle konkretnego przepisu prawa, mające charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć charakter uniwersalny, tzn. jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jego wyjaśnienie powinno być niezbędne dla rozstrzygnięcia danej sprawy i pozostawać w związku z podstawą faktyczną i prawną wyroku. Powołanie się przez skarżącego na takie zagadnienie wymaga jego sformułowania oraz uzasadnienia występowania w sprawie (zob. np. postanowienia: SN z dnia 28

listopada 2003 r., II CK 324/03; z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07; z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05; z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13; z dnia 26 marca 2019 r., I UK 101/18; z dnia 10 maja 2019 r., I CSK 627/18). Jednocześnie zagadnienie prawne może zostać uznane za istotne tylko wtedy, kiedy Sąd Najwyższy nie wyraził jeszcze stanowiska w związku z przedstawionym problemem, a w przypadku istnienia rozstrzygnięcia problemu - nie zaszły żadne okoliczności faktyczne uzasadniające jego zmianę (zob. postanowienie SN z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP 2003, nr 13, poz. 5). W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest przy tym pogląd, zgodnie z którym skonstruowanie zagadnienia prawnego następuje przez przedstawienie pytań „do rozstrzygnięcia”, czyli pytań, których konstrukcja powoduje, że rozstrzygnięcie zagadnienia następuje przez wybór towarzyszącej mu odpowiedzi (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CZP 2/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 200).

Skarżący nie sformułowali zagadnienia prawnego w sposób wystarczający dla stwierdzenia jego doniosłości i potrzeby merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej. Przedstawiona kwestia nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego w powyższym rozumieniu. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący nie wskazali z czym wiązać się ma podnoszone zagadnienie, a zatem zagadnienie nie spełnia wymogów wynikających z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego. Oczywiście jest, że warunków tych nie spełnia jedynie stwierdzenie skarżących o występowaniu w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, bez podjęcia nawet próby jego sformułowania - w skardze kasacyjnej nie wskazano bowiem nawet, o jakie zagadnienie miałoby chodzić. Fakt ten czyni w efekcie bezskuteczny wniosek skarżących o przyjęcie ich skargi do rozpoznania na tej podstawie.

W związku z tym jedynie na marginesie można wskazać, że art. 589 k.c. był już przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego. Przyjmuje się, że możliwość odebrania rzeczy przez sprzedawcę, który zastrzegł jej własność, w razie dopuszczenia się przez kupującego zwłoki w zapłacie ceny, nie wyklucza skorzystania w takim przypadku przez sprzedawcę z innych środków prawnych, przysługujących mu na zasadach ogólnych. Może on więc np. wystąpić przeciwko

kupującemu z roszczeniem o zapłatę ceny. Jeżeli jednak sprzedawca wystąpił na drogę sądową o zasądzenie zapłaty ceny, nie może następnie domagać się wydania mu sprzedanej rzeczy, z powołaniem się na zastrzeżenie własności (zob. wyroki SN: z dnia 21 stycznia 1999 r., I CKN 955/97, OSNC 1999, nr 10, poz. 169; z dnia 13 marca 2015 r., III CSK 206/14, MonPrBank 2016, nr 3, s. 62).

Jeżeli chodzi o drugą przyczynę kasacyjną, którą jest potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, skarżący podnieśli, że wykładnia art. 5 k.c. wzbudza wiele wątpliwości co do konieczności wskazywania konkretnej zasady współżycia społecznego, która doznała uszczerbku wskutek uczynienia przez drugą stronę użytku z przysługującego jej prawa.

Powołanie się zaś na przyczynę kasacyjną przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga natomiast wykazania przez stronę skarżącą, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania, w drodze stosownego jurydycznego wyводу, na czym owe wątpliwości polegają, a także że mają one poważny oraz rzeczywisty charakter i ich rozstrzygnięcie wiąże się z rozpatrywaną sprawą i jest istotne z punktu widzenia wyniku postępowania oraz publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z dnia 8 lipca 2008 r., I CSK 111/08; z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15; z dnia 3 sierpnia 2017 r., IV CSK 85/17; z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17).

Kwestia wykładni art. 5 k.c. była już przedmiotem wypowiedzi i wyjaśnień zarówno w judykaturze, jak i w doktrynie. Sąd Najwyższy prezentuje niejednoczne stanowisko w kwestii przesłanek skuteczności podniesienia zarzutu nadużycia

prawa w oparciu o treść 5 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że po stronie podnoszącego wskazany zarzut istnieje obowiązek wskazania zasady współżycia społecznego, do której naruszenia doszło (zob. np. wyroki SN: z dnia 5 maja 1964 r., I PR 159/64; z dnia 14 października 1998 r., II CKN 928/97; z dnia 7 czerwca 2002 r., IV CKN 1095/00; z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05; z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 263/06). Wskazuje się również, że nie można w oderwaniu od stanu faktycznego danej sprawy formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tych zasad. Do sądu należy rozstrzygnięcie o potrzebie i sposobie zastosowania całościowo traktowanych zasad współżycia społecznego w okolicznościach danej sprawy, a nie konkretyzacja zastosowanych zasad. Rola sądu w tym zakresie jest deklaryacyjno-wykonawcza, a nie prawotwórcza, wyłącza więc tworzenie jakiegoś „dekalogu” (w sensie częściowej jakby „kodyfikacji”) zasad współżycia społecznego. Celowe jest natomiast rejestrowanie sytuacji, w których w orzecznictwie występuje korekcyjne zastosowanie zasad współżycia społecznego - w celu dążenia, w miarę możliwości, do zapewnienia pewności prawa. Dążenie do tego celu nie wymaga skonkretyzowania w formie normatywnej zasad współżycia społecznego. Stosując art. 5 k.c., sąd nie ma zatem obowiązku konkretyzacji zasady współżycia społecznego (zob. np. uchwałę SN z dnia 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNCP 1975, nr 1, poz. 4; wyroki SN: z dnia 6 stycznia 2009 r., I PK 18/08, OSNP 2010, nr 13-14, poz. 156; z dnia 16 czerwca 2009 r., I CSK 522/08; z dnia 12 września 2013 r., IV CSK 44/13; z dnia 2 października 2015 r., II CSK 757/14). Jest to o tyle istotne, że przyjmuje się, iż w związku z tym, że art. 5 k.c. jest przepisem prawa materialnego, sąd ma obowiązek rozważenia podstaw do jego zastosowania z urzędu (zob. np. wyroki SN: uchwała 7 SN - zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 40/07, OSNC 2008, z. 6, poz. 55; z dnia z dnia 27 czerwca 2014 r., I CSK 540/13, MoP 2015 nr 15, s. 812; z dnia 23 maja 2013 r., IV CSK 660/12).

Skarżący jednak zdaje się nie zauważyli, że Sądy obu instancji rozpoznały ich zarzut niezależnie od kwestii sprecyzowania zasad współżycia społecznego, uznając go za całkowicie niezasadny w realiach sprawy. Tak naprawdę ten zarzut skarżący wywodzili z faktu, że pozwany, będący poręczycielem wekslowym, nie miał wpływu na działalność gospodarczą prowadzoną przez pozwaną, a nadto,

że powód uniemożliwił pozwanej wzięcie udziału w inwentaryzacji sklepu. Do tych kwestii Sądy *meriti* się odniosły. Dodać jedynie można, że nie sposób doszukiwać się naruszenia jakiejkolwiek zasady współżycia społecznego w odniesieniu do tej pierwszej kwestii, gdyż jest ona uzależniona od woli poręczyciela i osoby, za którą poręcza, na co wierzyciel nie ma wpływu. Jeżeli chodzi o tę drugą kwestię, to w toku procesu były podnoszone, kwot z jakiego tytułu dochodził powód i że pozwani nie wykazali, pomimo spoczywającego na nich ciężaru dowodu (rozkład ciężaru dowodu został prawidłowo przyjęty przez Sądy obu instancji), aby pozwem zostały objęte kwoty za towar odebrany pozwanej i aby powództwo nie było zasadne.

Wobec powyższego nie można przyjąć, że zaistniała przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w postaci potrzeby wykładni jakichkolwiek przepisów.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

jw